

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy
Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:
miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-tygod. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.
W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 6 Koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (literaty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 halerzy.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i t. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz petitowy.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h. najmniej 60 halerzy. Wyrazy w tym samym piśmie liczą się podwójnie.
Ceny oddzielnych numerów:
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKŁ

Redaktor i zelnik: ZYGMUNT WASILEWSKI

Kalendarz lwowski.

Niedziela, 20 września.

Imiona: Rzym.-kat. Dziś: D. 15 po św. Eustach. Jutro: Mateusza Ap. — Gr. kat. Dziś: 7. N. 14 po Sosz. Hł. N. Jutro: 8. Rożdż. Bohor. — Słowiańskie: Dziś: Mysłisława. Jutro: Bożydara.
Wschód słońca 5:50, zachód 5:56.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25*, 8:40, 2:45*, 6:12, 7:—*, 7:35, 11:15, 12:45*, 3:50; do Rzeszowa 3:30; do Podwołoczysk 6:20, 10:40, 2:16*, 7:45, 11:10; do Czerniowiec-Ickan: 6:10, 9:10*, od 15 lipca 9:35, 2:23*, 10:38, 2:50*; do Kołomyi 6:03; do Stryja 11:25; do Ławocznego 7:30, 2:25, 6:42; do Sambora: 6:—, 9:05, 4:—, 10:45; do Jaworowa 6:58, 6:30; do Rawy, Sokala: 6:14, 7:10, 11:35 (każdej niedzieli tylko do Rawy); do Bełzca 11:05; do Stanisławowa: 2:40, 6:40; od 1 lipca do 25 lipca do Husiatyna: 6:20, 2:16*, 11:10; do Brzuchowic 7:21, 3:45, 2:30, 5:50, 8:34; w niedziele święta 9:00, 12:41; do Janowa 9:15, 3:35, 1:35; (w niedziele i święta) do Lubienia: 2:15; do Szczercza (Pustomył): 10:35.

Pociągi pośpieszne opatrzone gwiazdka, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Redakcja „Słowa Polskiego“ otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczorem. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

Muzeum i Biblioteka Ossolineum: Biblioteka otwarta z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych codziennie od godz. 9 do 2; muzeum w dni powszednie (prócz pon.) od 9—1 nadto we wtorek i piątek od 3—5, w niedzielę 1—11. **Biblioteka Uniwersytecka** codziennie od godziny 8 do 11 i od 4—7 popołudniu codziennie prócz soboty. **Muzeum Dzieduszyckich** (Teatralna 18) podczas ferij zwiędzać można codzień za zgłoszeniem od g. 9 do 1. — **Biblioteka Poturzycka** (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa 1. 17) codziennie od 10—2 prócz piątku. — **Muzeum przemysłowe** otwarte w dni powszednie (prócz niedziel) od godziny 9—2, w święta od godziny 10—1. **Biblioteka Baworowskich** (Ujejskiego 2) codziennie od 4—7 z wyjątkiem czwartków. — **Biblioteka Pawlikowskich** (ul. Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedziele od 11—12. — **Bibliot. Polif. 10—1**, i od 4—8 w, w niedziele, poniedz. i święta od 10—1. **Bibl. T. Szewczeni** (ulica Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedziel i św. ruskich). **Bibl. Narodnego Domu** (Teatralna 22) we wtorek, środy, piątki, soboty 9—12 i 3—6. — **Biblioteka gminy wyznaniowej izraelskiej** (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczór. **Biblioteka publiczna T. S. L.** (Trzeciego Maja 5, 1 p.) otwarta codziennie 5—7 popoł. w niedziele i święta od 10 do 12 w poł. — **Polskie Muzeum szkolne** (św. Mikołaja 21) w poniedziałki, środy i piątki 3—5 pop.

Wystawy stale. Wystawa w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—4. Opłata w dni powszednie 1 kor., w niedzielę 60 h., (studenci 20 hal.). — **Galerya miejska** (prowizorycznie urządzona) w gmachu Muzeum przemysłowego od d. 10 do 2 z wyjątkiem poniedziałków. Wstęp 1 k., w niedzielę 50 h., młodz. szkol. 20 h.

Wiec rządowych oficyantów i pomocników kancel. w sali ratuszowej o godz. 4 pop.

Teatr miejski. Dziś o godz. 3.30 pop. „Nitouche“, operetka w 3 aktach Hervy'ego; o godz. 7.30 w „Nerwowie“, komedia w 3 aktach W. Sardou.

Sejm.

(Dokończenie posiedzenia wczorajszego.)

Zainteresowanie się wczorajszym posiedzeniem, z początku bardzo żywe, utonęło w powodzi „wymowy“ posłów ruskich. A w miarę, jak ponad tę „powódź“, niby bańki po topielcu, zaczęła się unosić ku górze i rozpościerać po sali nieprzewyciężona nuda, opróżniały się galerie, zrazu przepelnione. Podanie bowiem w „Słowie Polskiem“ planu sali z nazwiskami posłów zwaabiło wczoraj do sejmu liczniejsze zastępy ciekawych, którzy z numerem naszego pisma w ręku rozglądali się po krzesłach poselskich i odczytywali nazwiska posłów. Od połowy jednak posiedzenia owe krzesła poselskie były naprawdę tylko „krzesłami“, bo posłowie rozprzysłi się po komisjach, bufecie i korytarzach, nie było więc co do odgadywania i odczytywania...

Co do samych przemów ruskich, to nie można ich kłaść na sam tylko karb gadatliwości. Widoczny jest w nich plan i przygotowanie z góry. Znaczna część ich wniosków dotychczasowych zmierza do założenia średnich szkół z ruskim językiem wykładowym w rozmaitych miastach, co wraz z ogólnym wnioskiem dr. Lewickiego, daje obraz planowej akcji. Ta akcja sejmowa łączy się z publicystyczną akcją dzienników ruskich, które podczas wakacji nawoływały gorąco ogół ruski do zapisywania synów do szkół średnich, choć logicznie jest do pewnego stopnia z nią w sprzeczności. Posłowie ruscy żądają większej liczby średnich szkół ruskich, a ich pisma były na alarm, że społeczeństwo ruskie zamało posyła dzieci do szkół średnich, że nawet w wielu szkołach liczba uczniów-Rusów procentowo się cofnęła.

Zresztą, jak już wczoraj podnieśliśmy, tegoroczne mowy ruskie są dotychczas bardzo rzeczowe i robiłyby nawet korzystne wrażenie, gdyby mowcom od czasu do czasu nie odbijało się polakożerczemi nawyczkami, i gdyby nie hałaśliwe przedstawienia ukostumowanego członka klubu p. Tymoteusza Starucha.

Dalszy ciąg wczorajszego posiedzenia był następujący:

P. Oleśnicki (ukr.), uzasadniając wniosek w sprawie regulacji rzeki Tyśmienicy i niszczenia gruntów przez odpływy nafty w pow. drohobyckim, zapewnił, że nie ma zamiaru występować przeciw przemysłowi wogóle, a specjalnie przeciw przemysłowi naftowemu. Jednak w tym wypadku zachodzi kolizja pomiędzy interesem przemysłu a rolnictwa, kolizja bardzo dla rolnictwa dotkliwa.

Wskutek hyperprodukcji szybów w Boryslawiu i braku rezerwoarów „kicipczka“ zalała przybrzeżne grunty w całym pasie gruntu nadbrzeżnego, w całym

niemal powiecie grunty stały się prawie bezpłodne, a szkoda razem wzięta wynosi kilka milionów. Hodowla bydła wskutek tego cierpi bardzo i przez brak paszy i przez zatrucia zanieczyszczoną paszą.

Dlatego mowca postawił wnioski o 1) przyspieszenie regulacji Tyśmienicy, 2) zezwolenie na kopanie szybów naftowych tylko w razie, jeśli mają odpowiednie rezerwoary na pomieszczenie najwyższej produkcji, wogóle, 3) aby z tych wyjątkowych względów uwzględniono powiat drohobycki przy rozdziale zapomóg tegorocznych. (Okłaski u Ukraińców).

Wniosek p. Oleśnickiego odesłano do komisji gospodarstwa krajowego, a do komisji gminnej wniosek p. Tymoteusza Starucha — po zwykłym, typowym u tego posła uzasadnieniu — o wynagradzaniu gmin za powierzony zakres działania a zarazem z żądaniem dokładnego określenia, co ma należeć do tego zakresu.

P. Dumka (ukrainiec-radykał) domagał się we wniosku, aby drzewo z lasów państwowych sprzedawano nie spekulantom, ale wprost ludności, dla której wygód powlnno się porządzać składy w rozmaitych stronach kraju. Oddano do komisji gospodarstwa krajowego.

P. Kurowiec popierał swój wniosek, który domaga się ułatwienia ludności wiejskiej hodowli i wypasu bydła rogatego przez zmuszenie zarządów dóbr skarbowych i fundacyjnych, aby jak największą przestrzeń swych dóbr zamieniły na pastwiska, te pastwiska wydzierzałyby spółkom włościańskim a nawet sprzedawały na raty spółkom wspomnianym lub poszczególnym włościanom.

Uzasadniając ten wniosek tonem tak płynno-monotonnym, że każde zdanie robiło wrażenie, jakby uciekało przed poiknięciem przez zdanie poprzednie, a samo się śpieszyło, aby połąkąć następnę, p. Kurowiec opowiedział też historję — jak zapowiedział — prawdziwą, pewnego strażnika w lasach rządowych, który zastrzelił chłopca, przychwytanego na kradzieży trawy, utracił posadę, ale ją natychmiast z powrotem otrzymał.

P. Tymoteusz Staruch (który za bardzo podobną „nieprzyjemność“ utracił stanowisko c. k. zandarma): Dostał posadę, bo zabił chłopca! Gdyby był zabił zającą, nie byłby jej dostał!

P. Kurowiec prosił wreszcie o odesłanie swego wniosku do komisji gospodarstwa krajowego (okłaski u ukraińców), co też uchwalono.

Całą godzinę na uzasadnienie swego wniosku w sprawie ubezpieczenia bydła zabrał p. Skwarko (ukr.). Mowca domagał się polecenia Wydziałowi krajowemu, aby przygotować gruntownie opracowany projekt ubezpieczenia. Zgodnie z propozycją wnioskodawcy rzecz przekazano komisji gospodarstwa krajowego.

Na tem posiedzenie o g. 2-ej zamknięto. Następnę w wtorek o g. 10-ej przedpołudniem.

14)

CHARLES FOLEY.

Tajemnicze miasto.

(Ciąg dalszy)

I obaj mężczyźni mieli się rzucić na siebie, kiedy Janina wpadła pomiędzy nich. W tej samej chwili, drzwi kabiny, przed którą Charlie Stone powalił Taa, otworzyły się i pani Stone przestraszona ukazała się w świecącym odchyleniu, pytając się z lękiem:

— Co tu się dzieje? Poznałam twój głos, Charlie. Dlaczego powróciłeś, co tu się odbywa, mój Boże.

— Nie bój się nic, Ewelino — powiedział pan Stone, któremu obawa zaniepokojenia młodej kobiety przywróciła natychmiast całe panowanie nad sobą. — To jest zdarzenie bez znaczenia.

— Ja chcę wiedzieć prawdę, Charlie, chcę koniecznie!

— A więc — powiedział bez najmniejszej próby oparcia się temu rozkazowi — zdarzyło się, że odprawdziwszy ciębie do twojej kabiny, pod wpływem twojej obawy przed Chińczykiem, obejrzałem otoczenie. Powracając potem tędy, złapałem tę obrzydłą małpę Taa przed twemi drzwiami. Nie pytałem siebie, czy powrócił tu przez prostą ciekawość, czy w jakimś gorszym zamiarze, ogarnięty wściekłością, na myśl przerażenia, w jakie cię mógł wprowadzić, wpadłem na niego z pięściami i nogami. I bez niefortunnej interwencji tego młodego Francuza, byłbym mu sprawił taką łaźnię, że zachowałby o niej na zawsze pamiętkę!

Hałaśliwy dyalog spowodował, że inne drzwi w kurytarzu się pootwierały. Od progu do progu pasażerowie przerażeni zapytywali się wzajemnie. Ewelina, czy to przez lęk przed złotym, czy przez obawę skandalu, kazała Janinie i Charlie'emu wejść do swojej kabiny.

Ale Stone, zanim posłuchał, zwrócił się do Jakuba i rzucił mu głosem drżącym od wściekłości:

— Co do pana, mój Francuziku, to się jeszcze zobaczymy!

— Gdzie i kiedy pan zechce — odpowiedział młody człowiek niestropiony. — Nazywam się Jakub Bermond, wysiadam w Kowie, hotel Nestoria!

Pani Stone podrażniona i z obawy zawołała, a Charlie posłuchał natychmiast. Drzwi się zamknęły. Jakub pozostał sam po środku kurytarza; aby uniknąć wszelkich niepożądanych pytań, zawrócił w miejscu i wyszedł na pokład.

Wobec świeżego powiewu z oceanu, w samotności i milczeniu nocy jego podniecenie opadło rychło. Z zimną krwią patrzył na sytuację; jaką sobie stworzył. Nie była wcale różowa.

— „Fpadam“ i „fpadam“, jak powiedziałby mój Niemiec — mruzczał sobie. Zrobić się obrońcą Taa, zasłużyć na przewisko szampiona Chin albo rycerza złotego, to szczyt śmieśności! A przytem, zanim jeszcze wysiądę na ląd, mam sprawę na karku i to jaką sprawę! Pojedynek, nieunikniony pojedynek, z najpotężniejszym kapitalistą Kowy! Nie mam szczęścia. Moja koleżaneczka miała rację: pewność siebie jest potrzebna, byle nie zanadto. I co za potrzeba skłoniła mnie w ostatniej przechwałce rzucić mój adres w Nestoryi. Dla dziecinnego zadowolenia próżności, jestem teraz obowiązany mieszkać w najdroższym hotelu Kowy, jeśli nie chcę uchodzić za tchórza, który się kryje. Jeżeli Charlie

Stone, mający interesów wyżej uszu, odłoży tylko nasze spotkanie na dwa tygodnie, to koszty hotelowe pochłoną moje biedne oszczędności. I tym razem jeszcze ładniutka Ninetta miała rację, moja pewność siebie płata mi psie figle. Ani koleżaneczka, ani piękna Ewelina sama nic tu nie poradzą. Muszę nieodwołalnie albo się dać nabić na rożen temu olbrzymowi miliardowemu... albo jego nabić na rożen: A doprawdy nie bardzo wiem, co by było gorsze dla mnie!

I przeżuwając swą troskę, znajdując w niej smak coraz to bardziej gorzki, młody człowiek kłął:

— A to dopiero dola, czarua dola!

IV.

Ziemia!

Liczne wypadki nieprzewidziane zamąciły ostatnie godziny na pokładzie „Franch-Comté“.

Na skargę pana Stone, Tao przepędził noc w kajdankach. Czy szpiegował przed kabiną w zamiarze skradzenia kilku cudownych klejnotów Amerykanki? Czy raczej przyciągnęła go tam, jak myślał Bermond, fascynująca piękność pani Stone? Nikt nie wiedział tego.

Wobec niemożności sformułowania jakiegos poważnego oskarżenia, wypuszczono więźnia o swicie. Aby usprawiedliwić karę dyscyplinarną wyjątkowo surową, jaką zastosowano do Chińczyka, powołano się na jego częste wdzieranie się do części parowca, zarezerwowanej dla pierwszej klasy.

W pośród tych wszystkich cudzoziemców, których w swoim wnętrzu traktował jak barbarzyńców, Tao musiał się czuć okropnie poniżonym.

(C. d. a.)

Z komisji i klubów.

W komisji bankowej przydzielono do referatu przedłożenia Wydziału krajowego: o Banku krajowym posłowi Hupce, statuty Banku krajowego p. Adamowi, o Gal. Kasie Oszczędności p. Loewensteinowi, o wykonywaniu patronatu nad spółkami oszczędności i pożyczek i innymi spółkami roln. p. Skalkowskiemu.

Drugim sekretarzem tej komisji wybrano p. Maryewskiego.

W komisji wodnej przydzielono do referatu przedłożenia Wydziału krajowego: o budowie dróg wodnych p. Kolischerowi, w sprawie zmiany krajowej ustawy wodnej p. Jaworskiemu, o regulacji rzek i kanałów p. Kozłowskiemu.

Stronnictwo prawicy sejmowej dokonało wyboru własnej komisji matki. Weszli do niej posłowie: T. Cieński, Dzeduszycki, Hupka, Jędrzejowicz, Kozłowski, Moysa, Niezabitowski, Piniński, Stadnicki, Starzyński, Zd. Tarnowski, Urbański i Ant. Wodzicki.

Komisja reformy wyborczej nkonstytuowała się, wybierając przewodniczącym p. dra Głównińskiego, I zastępcą przew. p. Stapińskiego, II zastępcą przew. p. Wodzickiego, sekretarzami pp. Lewickiego, Marjewskiego i Paygerta.

Petycja kobiet.

Na ręce posła dra Adama złożono petycję, podpisaną przez prezydya polskich stowarzyszeń kobiecych i bardzo wiele kobiet Polek z całego kraju. W petycji, zredagowanej w poważnym tonie, domagają się kobiety rozszerzenia praw wyborczych, któreby im umożliwiły szerszą pracę dla dobra społeczeństwa i narodu.

Emerytura lekarzy okręgowych.

Od kilku lat tak Tow. lekarskie, jak i lekarze okręgowi w petycjach, do Sejmu i Wydziału krajowego wnoszonych, domagali się zapewnienia lekarzom okręgowym prawa do emerytury, tudzież pensji wdowiej i sierocy dla osób, po nich pozostałych. Życzeniu temu staje się obecnie zadość, gdyż Wydział krajowy wniósł do Sejmu przedłożenie z projektem ustawy krajowej, normującej płace emerytalne lekarzy okręgowych, tudzież zaopatrzenia wdów i sierót, po nich pozostałych.

Poszczególne postanowienia projektu oparte zostały częścią na analogicznych ustawach, w innych krajach monarchii obowiązujących, częścią zaś na zasadach statutu dla lekarzy i urzędników zakładów krajowych przy wprowadzeniu tych postanowień, które w interesie funduszu krajowego i samychże lekarzy uważał Wydział krajowy za wskazane.

Przed opracowaniem projektu odniósł się Wydział krajowy do Wydziałów powiatowych z zapytaniem, czy i w jakim stosunku zechcą przyczynić się z funduszy powiatowych do ponoszenia wydatków na płace emerytalne lekarzy okręgowych i zaopatrzenia dla wdów i sierót, po nich pozostałych. Poważna większość Rad powiatowych złożyła oświadczenia, zobowiązujące do udziału funduszu powiatowego w utworzeniu funduszu pensyjnego dla lekarzy okręgowych w wysokości 3 proc. od plac tychże lekarzy, ponoszonych przez powiaty. Nadto nadeszły ze strony kilku Wydziałów powiatowych uwiadomienia o uchwaleniu emerytur dla lekarzy okręgowych z funduszy powiatu, względnie przyjęciu tychże na etat pensyjny zarówno z urzędnikami Rady powiatowej.

Postanowienia projektowanej przez Wydział krajowy ustawy mają mieć zastosowanie do wszystkich lekarzy okręgowych, którzy w dniu nominacji nie przekroczyli 40 roku życia. Lekarze okręgowi, którym na mocy poszczególnych uchwał Wydziałów powiatowych zabezpieczoną już została płaca emerytalna i zaopatrzenie dla ich wdów i sierót, nie tracą nabytych praw z tego tytułu, o ile są one korzystniejsze, aniżeli projekt ustawy im zapewnia.

Pozostającym w czynnej służbie lekarzom okręgowym, którzy zamianowani zostali przed wejściem w życie projektowanej ustawy, może być policzony przy wymiarze emerytury czas, w tej służbie spędzony, najwyżej za 10 lat wstecz od chwili wejścia w życie ustawy, pod warunkiem opłacenia taksy nominacyjnej w wysokości 100 kor. i 3 proc. wkładki za policzony czas służby.

Ustawa ustanawia osobny fundusz pensyjny, składający się z 3 proc. opłat od ustanowionej minimalnej płacy lekarza okręgowego, z opłat od dekretów nominacyjnych, z dochodów od kar dyscyplinarnych, z opłat 3 proc. funduszy powiatowych i z opłat 3 proc. funduszu krajowego. Funduszem tym zarządzać będzie Wydział krajowy.

Czas służby dla uzyskania pełnej płacy emerytalnej, którą ustanowiono w kwocie 1000 kor., wynosić ma 35 lat od dnia złożenia przysięgi służbowej.

Jeśli lekarz okręgowy, pozostający w czynnej służbie co najmniej 5 lat, przy wykonywaniu służby stanie się niezdolnym do dalszej służby lekarskiej okręgowej, w takim razie doliczone mu będą lata brakujące do 10 lat. Gdyby jednak z powodu pełnienia służby lekarskiej okręgowej stał się zupełnie niezdolny do zarobkowania, otrzyma przy przeniesieniu w stan spoczynku emeryturę za 20 lat służby. Wysokość emerytury wynosi po 10 latach służby 40 proc. oznaczonej przez ustawę płacy minimalnej, a następnie za każdy rok po 2-4 proc.

Wdowy po lekarzach, mających prawo do emerytury, otrzymają 50 proc. płacy męża, którą ustawa jako minimum oznacza. Dziecko niezaopatrzone do 24 roku 1/4 część pensji wdowiej. Ogólna kwota dodatków dla dzieci nie może przekraczać wysokości pensji wdowiej.

Nadto otrzyma wdowa lub dzieci tytułem kwartału pośmiertnego 25 proc. płacy minimalnej, ustawą oznaczonej.

Ustawa ta wejść ma w życie z dniem jej ogłoszenia w Dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych.

Z Sejmów.

Sejm morawski.

Żywszą debatę wywołał nagły wniosek czeskiego posła Fischera, żądający zachowania równouprawnienia językowego na kolejach państwowych w Morawie, gdyż stale się tam ujawniają dążności germanizacyjne. Poseł grozi, że jeżeli nie nastanie pod tym względem zmiana, to obywatelstwo czeskie uczyni niemieckim urzędnikom pobyt w czeskich miejscowościach niemożliwym. Za nagłością oświadczyli się katolicko-narodowi, którzy przyrzekli przy tej sposobności poparcie wszystkich narodowych żądań czeskich.

Niemcy w dyskusji wykazywali, że urzędników czeskich jest 2/3 z ogólnej ilości. Przy wniosku o zamknięcie dyskusji w tej sprawie powstała wrzawa, wywołana przez lewicę (Niemcy), nagłość jednak uchwalono i przekazano wniosek komisji kolejowej.

Sejm śląski.

Dokonano wyboru komisji, mającej opracować projekt reformy wyborczej sejmowej, złożonej z 9 członków. Przewodniczącym komisji wybrano osławionego dra Bukowskiego, jego zastępcą dra Michejdę. Sprawozdawcami są posłowie Türk i Hruby.

Posłowie sejmowi polscy i czescy wspólnie z posłami do Rady państwa ks. Londzinem i br. Rolsbergem odbyli poufną radę, której przedmiotem była reforma wyborcza sejmowa i sprawa równouprawnienia w urzędach państwowych i sądach. Prawdopodobnie dadzą posłowie w Sejmie wyraz niezadowolenia z rządu, iż w tej sprawie nic nie zrobił.

Sejm czeski.

Poseł dr. Schauer wnieśli imieniem stronnictwa narodowo-postępowego i agrarnego ustawę językową, która w głównych swych postanowieniach jest odzwierciedleniem naszych, już dawno istniejących stosunków.

Języki obadwa są równomiernie uprawnione w sądzie i w innych urzędach, tak w urzędowaniu wewnętrznym jak i zewnętrznym. W zewnętrznym ma się urzędować w języku, w którym interesowany zażąda, a porozumienie się urzędów z innymi instytucjami samodzielnymi odbywa się w tym języku, o którym urzędowi wiadomo, iż go instytucja stale używa.

Ten przepis wydaje się być zanadto elastycznym i mógłby być powodem wielu nieporozumień.

W wewnętrznym urzędowaniu, o ile nie ukaże się potrzeba używać obu języków krajowych, ma się używać tego języka, jakim się posługuje osoba, w interesie której urzędowanie następuje, lub języka będącego w używaniu większości ludności urzędowego obwodu. Urzędy niższe mają od przełożonych dostawać zarządzenia i orzeczenia w tym języku, w którym spisany był początek sprawy.

Wnioskodawcy łączą tę sprawę z wnioskami o zmianie statutu krajowego i o reformie wyborczej.

Z ostatniej poczty.

§ Zgon muzyka polskiego. W Warszawie zmarł w czwartek znany i utalentowany kompozytor śp. Wojciech Osmański. Zmarły pracował lat z górą 50 w b. orkiestrze teatru Rozmaitości, jako kompozytor zyskał sobie swego czasu wielką popularność, zwłaszcza jego mazury, polki i marsze miały najwięcej zwolenników. Oprócz utworów do tańca, w tece zmarłego znalazło się sporo śpiewów i kompozycji poważniejszych. Zmarł na łożu szpitalnym, w osamotnieniu, gdyż bliższej rodziny w Warszawie nie posiadał.

§ Demagogia biurokracji. Z rozporządzenia rosyjskiego ministra spraw wewnętrznych (obecnie Stołypina) redakcja „Sielskij Wiestn.“ wydała broszurę p. t. „Stowo Monarsze Najjaśniejszego Pana do członków Izby Państwowej i sprawy właściańskie“. Broszurę tę w pewnej ilości egzemplarzy otrzymały urzędy gminne w Królestwie w celu rozpowszechniania ich pomiędzy właścianami.

§ Walka z katolicyzmem. W klasztorze św. Ducha w Mińsku obraduje obecnie zjazd prawosławnych bractw ludowych z kraju Północno-Zachodniego. Przedmiotem obrad jest walka z katolicyzmem. Zjazd żąda, ażeby rzucano kłatwę na wszystkich, którzy przeszli z prawosławia na katolicyzm. Spodziewany jest przyjazd słynnego mnicha Heliodora, którego z rozkazu władz rządowych wypędzono z Poczajowskiej Ławry i osadzono w Carycynie.

§ Stany wojenne w Rosyi. „Riecz“ kadecka donosi, że zniesienie stanu wojennego w guberniach Nadbałtyckich było wynikiem energicznych starań Stołypina, którego poparli kontroler państwa i minister finansów. Ten ostatni uczynił to ze względu na ujemny wpływ stanu wojennego na handel i przemysł.

Na porządku dziennym Rady ministrów — według „Riecz“ — ma być obecnie zniesienie stanów wojennych w Moskwie, Odesie, Kijowie i — Królestwie Polskim.

§ Prof. Petrażycki. Z powodu wiadomości, podanej przez „Nową Ruś“, że prof. Petrażycki otrzymał propozycję od uniwersytetu w Okfordzie, aby rozpoczął tamże wykłady — czyni „Głos Warszawski“ uwagę, że uniwersytety polskie we Lwowie i w Krakowie powołane są w pierwszym rzędzie do tego, ażeby dać możność wybitnemu uczonemu spożytkować swą wiedzę i talent dla dobra młodzieży polskiej.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Otwarcie gimnazjum polskiego.

Żółkiew. (Tel. wł.) Wczoraj po nabożeństwie dn. 19 bm. we farze i cerkwi udała się publiczność do klasztoru OO. Dominikanów, w którego murach zakład znalazł prowizoryczne pomieszczenie. Imieniem klasztoru przemówił przeor ks. Acella.

Z kolei wygłosił dłuższą mowę wiceprezydent Dembowski, poczem przemawiali ks. opat Kunaszowski, dyrektor gimnazjum prof. K. Eljasz, burmistrz p. Słeybal, który dał wyraz szczerzej radości ogółu mieszkańców z uzyskania tego zakładu i podziękował wszystkim tym, którzy współdziałali w pracy około stworzenia w Żółkwi szkoły średniej. Ostatni mówił poseł dr. Starzyński, zachęcając młodzież do spełniania obowiązków, jakie bierze na się z chwilą wstąpienia w mury zakładu szkolnego.

Wystawa jarosławska.

Jarosław. (Komunikat telef. „Gaz. Wyst.“) Ponieważ pogoda nieco się ustaliła, ruch wczoraj na wystawie był większy. We środę zwiedził wystawę minister Abrahamowicz i wyraził się o niej z wielkim zadowoleniem. Minister zwiedził wystawę bardzo szczegółowo, aż do kinematografu i teatru. Bardzo go zajęła wystawa drobiu. Na tej wystawie funkcjonowała poczta gołębia, a minister nadał tą drogą depezę do Lwowa, która doszła.

Równocześnie zwiedzał wystawę dyr. kolei państwowych p. Rybicki ze Lwowa, a nadto radca dworu Franke. Wczoraj był na wystawie arcybiskup Bilczewski i również wyraził się o niej z pełnym uznaniem. Wczoraj bawiła na wystawie wycieczka uczniów z Rzeszowa i Jarosławia.

Wytknąć należy małe zainteresowanie się wystawą włościan, a dziwny ten objaw tłumaczyć należy brakiem organizacji. Jednakże wycieczki włościańskie byłoby zorganizować bardzo łatwo, a uczestnicy ich odnosiliby z pewnością wiele korzyści ze zwiedzania wystawy, o której wszyscy się wyrażają jak najpochlebniej.

Delegacye.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dziennik „Die Zeit“ wymienia jako termin zebrania się delegacji 5 października, natomiast „N. Fr. Presse“ donosi, że dzisiejsze dzienniki urzędowe w Wiedniu i Budapeszcie przyniosą odręczne pismo cesarskie do bar. Aehrenthala i obu ministrów prezydentów, zwołujące delegacye na d. 8 października do Budapesztu.

Dalej dzienniki węgierskie podają, że Sejm węgierski w dniu 22 b. m. dokona wyboru delegatów węgierskich.

Wiedeń. (TBK.) „Wiener Ztg.“ ogłasza pismo odręczne cesarza do ministra spraw zewnętrznych bar. Aehrenthala, prezydenta gabinetu bar. Becka i prezydenta gabinetu dr. Wekerlego, zwołujące delegacye wspólne na 8 października b. r. do Budapesztu.

Demonstracye antiniemieckie.

Lubiana. (Tel. wł.) Demonstracye antiniemieckie wczoraj ponowiły się. O godz. 9-30 rano sfornował się tłum w wielki pochod demonstracyjny. Spiewano pieśń „Hej Slovane“. Wojsko i żandarmerya wkroczyły i rozprószyły tłum. Do większych wykroczeń nie przyszło.

Wybór patriarchy.

Karłowice. (TBK.) Podczas wyboru patriarchy serbskiego 40 głosów padło na biskupa Sevića, a 27 na biskupa Nikolića. Prezydent kongresu oświadczył, iż Sević został wybrany. Biskup Sević oświadczył, iż nie przyjmuje wyboru.

Karłowice. (TBK.) Komisarz królewski minister sprawiedliwości Günther pojawił się wczoraj o godz. 1 popołudniu w sali posiedzeń serbskiego kongresu cerkiewnego i objął akcyę wyborczą, wzywając kongres, aby do trzech dni, wobec tego, że wybrany patriarcha biskup Sević wyboru nie przyjął, dokonał nowego wyboru patriarchy. Na tem odroczył obrady kongresu do godz. 5 popołudniu. Na posiedzeniu popołudniowym kongres uchwalił dokonać wyboru patriarchy dnia 22 b. m.

Z Węgier.

Budapeszt. (TBK.) Socjaliści zgłosili wczoraj w policyi kilka zgromadzeń wyborczych i pochod demonstracyjny przez ulice miasta dnia 21 bm. na rzecz powszechnego prawa głosowania. Policya nie przyjęła zgłoszenia do wiadomości i pochodu zakazała.

Budapeszt. (Tel. wł.) Tutejsze koła polityczne oświadczają, że cesarz odrzucił wniosek koalicji w sprawie wojskowej i domaga się ścisłego zachowania paktu z koalicją z r. 1906, natomiast domaga się przede wszystkim załatwienia przedłożenia o reformie wyborczej na podstawie powszechnego, równego i tajnego prawa głosowania, poczem dopiero kwestya wojskowa może być wzięta pod rozwagę.

Dżuma.

Tryjest. (TBK.) Na parowcu „Franciszek Ferdynand”, który dnia 28 sierpnia przybył z Bombaju, zachorował dnia 18 b. m. jeden majtek wśród objawów dżumy i zmarł tego samego dnia. Także drugi majtek zachorował wśród tych samych objawów. Badania bakteriologiczne wykazały dżumę. Parowiec odprowadzono do lazaretu. Dżumę zawlokły prawdopodobnie szczury.

O język polski w gminach.

Płock. (Tel. pryw.) Przed sądem tutejszym toczyć się będzie sprawa 42 sędziów i ławników gminnych z gubernii płockiej okręgu I, którzy odpowiadają będą za wprowadzenie w sądach gminnych języka polskiego. Obwinionych bronić będą głóśni adwokaci.

Proces anarchistów komunistów.

Warszawa. (Tel. pryw.) Przed warszawskim sądem wojennym okręgowym toczyć się będzie sprawa 24 osób, oskarżonych o należenie do federacyjnej grupy anarchistów-komunistów Królestwa Polskiego i Litwy.

Echa manifestu wyborskiego.

Wilno. (Tel. pryw.) W tych dniach wypuszczono na wolność w Słonimiu postów do pierwszej Dumi Jacubsohna i Rosenbauma, odsiadujących karę, na którą skazano ich za podpisanie odezwy wyborskiej. Inteligencja urządziła na ich cześć bankiet.

Cholera.

Petersburg. (TBK.) Z powodu szerzącej się w zaskraszający sposób cholery, prezydent ministrów Stołypin w towarzystwie szefa policji zwiedzili szpitale choleryczne. Rząd wyznaczył pół miliona rubli na zwalczanie cholery.

Petersburg. (TBK.) W ostatnich 24 godzinach, do godziny 12-ej w południe wczoraj zachorowało na cholere 365 osób; z tego 128 osób zmarło. Ogólna liczba chorych wynosi 1257 osób.

Petersburg. (Tel. wł.) Prezydent ministrów Stołypin wydał liczne zarządzenia, mające na celu przeciwdziałanie rozszerzaniu się cholery. Panuje ogólne oburzenie na brak odpowiednich wozów dla chorych. Do szpitali przewozi się w zwykłych dorożkach, przez co cholera rozszerza się. Charakterystycznym jest, że w ostatnich dniach grasuje cholera przeważnie wśród dzieci.

Milioner spółnikiem rewolucjonistów.

Petersburg. (Tel. wł.) Aresztowano tu znanego milionera Reszkowa, ponieważ dom swój oddał rewolucjonistom do rozporządzenia na odbywanie zgromadzeń spiskowych.

Kongres socjalno-demokratyczny.

Norymberga. (Tel. wł.) Ostatnie posiedzenia Zjazdu socjalnej demokracji miały bardzo słabą frekwencję. Ogólne zdanie powiada, że Bebel poniósł wielką porażkę. Nie podolał rzeszom południowych Niemców, przeciw którym nie ośmielił się postawić ultimatum.

Norymberga. (TBK.) Kongres socjalno-demokratyczny został wczoraj zamknięty.

Przywrócenie konstytucji w Czarnogórze.

Cetynia. (Tel. wł.) Tutejsze dzienniki donoszą, że książę Mikołaj zarządził zwolanie czarnogórskiej skupczyny, a temsamem reaktywował konstytucję.

Traktat handlowy z Rumunią.

Bukareszt. (TBK.) Półrządowy dziennik donosi, że rumuńscy delegaci w sprawie traktatu handlowego między Rumunią a Austro-Węgrami udadzą się 22 bm. do Wiednia celem prowadzenia rokowań.

Podróże pannujących.

Budapeszt. (Tel. wł.) Bułgarska para książęca przybędzie tu dnia 23 bm. i będzie powitana z wszystkimi honorami, przysługującymi domom panującym.

Madryt. (TBK.) Dzienniki donoszą, iż program podróży pary królewskiej jest następujący: Król i królowa wyjeżdżają w podróż dnia 26 bm. dnia 28 i 29 bm. bawić będą w Monachium. — Do Budapesztu przybędą 1. października i zabawią tam do dnia 3-go października, poczem udadzą się do Drezna, aby odwiedzić króla saskiego i zabawią tam 4 i 5 października. Dnia 6 października przybędą do Wiednia i udadzą się do dóbr arcyks. Fryderyka, gdzie na cześć ich odbędzie się wielkie polowanie. Powrót do Hiszpanii przez Niceę nastąpi 22 października. Królowa matka wyjeżdża do Monachium, aby oczekiwać przybycia pary królewskiej.

Kradzieże ministra.

Kopenhaga. (TBK.) Sędzia śledczy po zbadaniu papierów Albertiego przekonał się, że Alberti na giełdzie londyńskiej od r. 1891 do września r. 1907 poniósł na spekulacjach stratę na przeszło 6 milionów koron. Alberti potwierdził słuszność tego przypuszczenia.

Zatarg dyplomatyczny.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Rząd pragnie załatwić konflikt z Bułgarią na podstawie personalnej. Domaga się mianowicie odwołania Gieszowa a natomiast przysłania do Konstantynopola przyjaznego Turcyi Nacewicza.

Z Turcyi.

Berlin. (Tel. wł.) Do „Voss. Ztg.” donoszą z Konstantynopola, że rząd wobec prośby dyrekcyi kolei orientacyjnej interweniuje w sprawie zażegnania strajku, który wywołano niesumiennej agitacją.

Skutari. (TBK.) Uwięzienie derwisza Hima, wydawcy wychodzącego w Europie dziennika „L' Albanie”, wywołało w poważnych kołach przykre wrażenie i jest powszechnie uważane za krok fałszywy, niezgodny z po-

jęciem wolności konstytucyjnej. Charakterystycznym jest, że aresztowany podczas swego przybycia znalazł bardzo serdeczne przyjęcie. Zmiana usposobienia nastąpiła z powodu mowy, jaką Hima wygłosił podczas bankietu, a w której poruszył stosunek Albanii do Turcyi. Tę mowę jego, jakoteż niektóre zwroty, w broszurze jego p. t. „Zbudźmy się”, skwalifikowano jako zdradę ojczyzny. Aresztowanie nastąpiło na skutek kroków, poczynionych przez tutejszy komitet młodoturecki, czego z pewnością nie pochwali centralny komitet młodoturecki.

Konstantynopol. (TBK.) Strajk na głównej linii kolei orientacyjnej trwa w dalszym ciągu. Syndykat stowarzyszenia uwzględnił szereg żądań strajkujących, a dyrekcyja oświadczyła, iż dalej iść nie może. Austro-węgierski i niemiecki konsul starają się wpłynąć na kolejarzy austro-węgierskich i niemieckich, zajętych na kolei orientacyjnej, aby zaniechali strajku. Obecnie prowadzone są rokowania między strajkującymi a ministrem policji, który otrzymał polecenie interweniowania w tej sprawie łącznie z dyrekcyją kolei. Komitet młodoturecki uznał, że położenie jest poważne, że strajk ten ma większe znaczenie, niż strajk na kolejach anatolskich, gdyż ten ostatni obejmował linie, położone wewnątrz kraju, podczas gdy strajk na kolejach orientacyjnych naraża na szkodę interesy w Europie. Dalsze trwanie strajku mogłoby rzucić także złe światło na nowy rząd turecki, iż nie ma dość siły, aby strajkowi przeszkodzić i zakończyć go, oraz wprowadzić ruch normalny na kolei. Kwestyja ta więc budzi poważne niebezpieczeństwo. Kierujące sfery ruchu strajkowego składają się z bułgarskich urzędników kolei orientacyjnej i z bułgarskich socjalistów.

Ambasador austro-węgierski wczoraj popołudniu interweniował w sprawie ruchu na kolei orientacyjnej u ministrów spraw zewnętrznych i wewnętrznych.

Konia, w Małej Azji. (TBK.) Tutaj i w innych miejscowościach kraju można stwierdzić, że duchowieństwo i konserwatyści, którzy w pierwszej chwili pod wpływem młodoturków dali się pociągnąć do ruchu za nowym rządem, po wyjeździe członków komitetu młodotureckiego, zmienili swe usposobienie. W tych kołach niema zrozumienia dla podobnych zdobyczy nowego czasu i dla ruchu politycznego i dlatego tutaj, jak i w innych okolicach, widać oznaki ruchu reakcyjnego.

Maroko.

Paryż. (TBK.) Od czasu odroczenia Izby deputowanych wycofano z Casablanki 3.000 ludzi. Obecnie 1.000 ludzi powróci do Francji, a 3.000 wycofanych będzie do końca października. W okolicach Casablanki pozostanie tylko 8.000 ludzi, którzy stopniowo, odpowiednio do organizacyi policji przez Marokańczyków, będą wycofywani.

Paryż. (TBK.) Agencya Hawasa dowiaduje się z dobrej strony, że odpowiedź Rosyi, która ma bezpośrednio nastąpić, będzie przychylną bardzo dla noty francusko-hiszpańskiej w sprawie Maroka.

Wiedeń. (TBK.) „Wiener Ztg” ogłasza: Cesarz nadał radcy sądu krajowego dr. Konstantemu Praweckiemu w Przemyślu z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku tytuł radcy sądu krajowego wyższego.

Cesarz sankcyonował uchwałę Sejmu galicyjskiego wydziałającą osadę Maziarnia Wawrzkowa ze związku gminy Grabowa, w powiecie kamioneckim i tworzącą z tej osady osobną, samodzielną gminę.

Grac. (TBK.) Minister handlu dr. Fiedler, kolei dr. Derschatta i robót publicznych dr. Gessmann przybyli tu na otwarcie wystawy jubileuszowej rękodzielników styryjskich.

Berlin. (TBK.) „Nordd. Allg. Ztg” donosi, iż kanclerz ks. Buelow przyjął wczoraj przedpołudniem na audyencyi węgierskiego ministra oświaty hr. Apponyiego.

Moskwa. (Tel. pryw.) Prezydent m. Moskwy zwrócił się do naczelnika m. Moskwy z prośbą o zezwolenie na otwarcie muzeum im. Tołstoja.

Londyn. (TBK.) „Morning Post” donosi z Szangaju, iż rząd angielski zawiadomił swego posta w Tokio, iż podarował Chinom resztę odszkodowania, jakie wypłacić miały poddanym angielskim za szkody, poniesione podczas powstania bokserów.

Lizbona. (TBK.) Dzienniki notują pogłoskę, że król Manuel ma zamiar zaślubić księżniczkę angielską.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcyja nie odpowiada).

Serravallo
wino chinin. z żelazem

Na wystawie higien. w Wiedniu w r. 1906 odznaczon. nagrodą rząd. i dypl. honor. do złotego medalu. Środek wzmacniający dla słabowitych, anemicznych i rekonwalescentów. Środek pobudzający apetyt, wzmacniający nerwy, czyszczący krew. Przyjemny w smaku. Przeszło 5000 lekarskich poleceń.

J. SERRAVALLO, Trieste Barcola.
Do nabycia w aptek. w fiaskach półlitr. po 2 kor. 60 h., 1-litr. fiaska k. 4:80.

Główny skład wysył. (hurt.), Wiedeń K. k. Alte Feldapothekes I. Stefansplatz 5.

Urządzenia artystycznie wykwalifikowane i mieszczniańskie



2020

Centrala:
Wiedeń III, Ungargasse 59-61.

Szkoła Gospodarstwa domowego

we Lwowie, Chorążczyzna 6.
przyjmuje wpisy uczennic. Biuro Szkoły otwarte codziennie od 9tej do 5tej po południu. Kurs rozpoczyna się 1go października. Zajęcia praktyczne w kuchni trwają stale, prowadzone są przez doświadczonych siły fachowe. Wykłady higieny, chemii i rachunkowości gospodarskiej prowadzić będą pierwszorzędni profesorowie. Na naukę gotowania, kroju i szycia zapisywać się można osobno. Przy szkole wydaje się smaczne i higieniczne obiady codziennie na sali i do domów. 10101

Kancelarya adwokata krajowego
Dr. Adolfa Frischa
9874 znajduje się przy ul. Czarnieckiego 10.

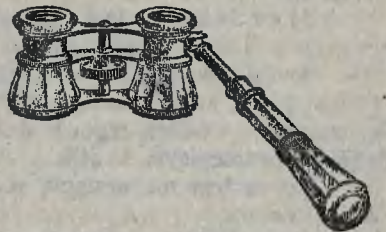
Lecznica Dra Tarnawskiego

w Kosowie
(za Kołomyją) stacya kol. Zabłotów. 4656
otwarta od 1 maja do końca października.

Pierwszorzędni, znakomicie prosperujący HANDEL przy placu Maryackim we Lwowie, — przynoszący około 18 tysięcy koron dochodu rocznie, — z powodu stosunków familijnych pod bardzo korzystnymi warunkami do sprzedania. Cena kupna spłacalna częściowo w ciągu 9 lat. Wiadomość w kancelaryi adwokata dra KROCHA Lwów, ul. Sykstuska 3, między godz. 3-4 popoł. 10530

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki 1,
polecają w wielkim wyborze praktyczne i gustowne podarki jak lornetki, cwiłkiery złote, złoczone, itp., okulary, barometry, higrometry w zwykłych lub ozdobnych ramach. 27



Lwowski Instytut mzyozny (ul. Kilińskiego 1. l.). (Dyr. Stanisław Głowacki).
Klasa śpiewu solowego pod kier. p. Maryi Pawlików-Nowakowskiej. 9911

ZAKOPANE Pensyonat „Liliana” od 7 koron dziennie
Otwarty cały rok. 9542

LEVICO arseno-żelazowe źródła lecznicze działają znakomicie w wypadkach niedokrewności, chorób skórnych nerwowych, kobiecych, do leczenia domowego wszędzie do nabycia.

(500 m.) Kąpiele arseno-żelazowe z filią alpejską Vitiolo (1500 m.). Zakłady lecznicze z komfortem urządzone; hotele pierwszorzędne. Sezon od 1 kwietnia do końca października. Prospekty wysyła i informacyi udziela Dyrekcyja kąpielowa w Levico (Południowy Tyrol). 3545

Orzeczenia o „CIRINE” dla parkietów brzmiały:
Dnia 15 lutego, Pani Käti Zipperer, żona insp. cłowego Asch w Czechach:
Używanie „CIRINE” jest nadzwyczaj łatwe. Nawet pokoje, cały dzień zamieszkałe wystarczy tylko raz do roku zapuścić „Cirine”. Uwagę na Pański fabrykat zwróciła mi firma Steinmetz w Monachium. 7513

ZNANE ZE ZNAKOMITOŚCI
Cukierki Kuglera
w Budapeszcie są do nabycia u wyjątkowego zastępcy Leona Propsta
Owoce kandyzowane Fabrique de Fruits, Confits Honore Jourdan Goritz-Görz w Magazynie papierowym. Lwów, ul. Henryka Sienkiewicza 2, obok Hotelu Georgea. 8585 Wielki wybór widokówek. Zamówienia z prow. odwrotną pocztą

Adwokat Dr. Lewin
otworzył kancelaryę we Lwowie, ul. Jagiellońska 24
Telefon 422. 9999

Bezpłatnie wysyła numery okazowe bogato ilustrow. Administracyja „Świata”
Kraków, ul. Zybkiewicza 8. 10694

ASTRA Lwów, Zielona 3. ZAKŁAD ART. RYSOWANIA i wybijania wzorów pod haft, poleca wykintne wzory do robót ręcznych. Haft kościelne, japońskie i aplikacja. Zaczynanie i oprawa gotowych robót. Zlecenia z prowincji odwrotnie. 10333

Ulubiona alkaliczno-salinarna woda mineralna

ze źródła miejsk. Teplitz
10037
Wszędzie do nabycia.

Wiadomości bieżące.

Sporestrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 19 września b. r.:

Godzina (Czas lwowski)	Ciepłota w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (w mm.)	Temperatura w słońcu	Temperatura w cieniu
7 rano	742 60	8.9	NNW2	0.9	12.2	7.8
2 popoł.	743 00	11.7	N4			
9 wiecz.	743 60	9.2	NNE3			

Uwaga: Zmienne zachmurzenie, kilkakrotnie deszcz.

Wiedeń. (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:

Galicja wschodnia:

Przeważnie pogodnie, mierne wiatry, chłodno równomiernie utrzymane.

Galicja zachodnia:

Pogoda piękna, mierne wiatry, chłodno, miejscami mgła poranna.

→ **Odrożenie zjazdu.** Komitet gospodarczy Zjazdu balneologicznego zawiadamia, że Zjazd balneologiczny z powodu małej ilości zgłoszeń odracza się do roku przyszłego.

→ **Mianowanie.** Wydział krajowy zamianował dr. Piotra Kuźniarczyka dyrektorem szpitala powszechnego w Śniatynie.

→ **Rada miasta Lwowa** odbędzie nadzwyczajne posiedzenie we wtorek, dnia 22 b. m., o godz. 6 wiecz. w sali ratuszowej.

Na porządku dziennym: 1) Sprawa zmiany niektórych postanowień statutu m. Lwowa. 2) Sprawa noweli do ustawy budowniczej m. Lwowa.

→ **Z kolei.** Dyrekcja kol. w Stanisławowie podaje do wiadomości, że w rozkładzie jazdy, ważnym od 1 maja b. r. zjadą z dniem 1 października b. r. następujące zmiany:

1) na szlaku Stanisławów-Czortków przy pociągach osobowych l. 1211 i 1220. Ten ostatni pociąg uzyska w Stanisławowie połączenie do pociągu pośpiesznego l. 308 w kierunku do Lwowa-Krakowa-Wiednia;

2) na szlaku Kopyczyńce-Husiatyn przy pociągu mieszanym l. 1359;

3) na kolei lokalnej Pałachicze-Tłumacz przy pociągach l. 3255 i 3256; jakoteż

4) na szlaku Kołomyja-Słoboda rung. Kopalnia, Kołomyjskich kolei lokalnych przy pociągu l. 2372, który uzyskuje wskutek tego w Kołomyi połączenie z pociągiem pośpiesznym l. 308.

Po za tem nie nastąpią w rozkładzie jazdy żadne dalsze zmiany.

→ **Wiek kobiet** w sprawie sejmowej reformy wyborczej odbył się wczoraj wieczorem w sali ratuszowej. Wiek zwołany został przez komitet równouprawnienia kobiet. Obrady zajął p. Pawlewska, którą też wybrano przewodniczącą zebrania. Po długiej dyskusji, w której zabierało głos wiele mówczyń i mówców, uchwalono rezolucję, wzywającą Sejm do uchwalenia reformy wyborczej, opartej na zasadach bezpośredniego, powszechnego, równego i tajnego prawa głosowania z włączeniem zupełnym kobiet do projektu prawa.

→ **Wypadek przy budowie elektrowni** miejskiej na Persenkówce. Z wysokości pierwszego pietra spadł na głowę robotnika Jana Białyka kawał ciężkiego żelaza i zranił go tak ciężko, iż niema nadziei utrzymania go przy życiu. Pogotowie Tow. ratunkowego opatrzyło już bezprzytomnego.

→ **Napad rabunkowy** na gościńcu stryjskim. Robotnik Lukasz Mazur, pracujący przy budowie elektrowni a zamieszkały w Dawidowie, powracał onegdaj około 10 wiecz. gościńcem stryjskim do domu. Gdy doszedł już do baraków wojskowych, spotkał tam kilku ludzi, z których jeden przystąpił doń i nic nie mówiąc, uderzył go tak silnie drągami po głowie, że Mazur padł bezprzytomnie na ziemię. Gdy w chwilę później przyszedł do przytomności, zastał ludzi owych stojących nad nim, począł więc prosić, aby mu dali spokój, gdyż jest ubogim robotnikiem i nie ma nic przy sobie, wtedy począł go ten sam człowiek ponownie okładać drągami, póki nie stracił zupełnie przytomności. Gdy po półgodzinie przyszedł do siebie, krew lała mu się z dwu ran, zadanych w głowę, palec u lewej ręki miał zmiażdżony, na całym ciele był tak pobity, że ledwie zdołał się dobiec do najbliższej chaty, gdzie mu udzielono pomocy. Wtedy spostrzegł dopiero, że z kieszeni zabrano mu portfel z kilkunasztu halercami, paczkę tytoniu i zdjęto z niego kurtkę.

Zawiadomiona o rabunku policja wysledziła sprawcę napadu w osobie Józefa Złotyka, zamieszkałego pod

l. 26 przy ul. św. Zofii i oddała go do aresztów śledczych.

Złotyki przyznał się do winy w zupełności a towarzysze jego, którzy z nim byli wówczas, zeznali, iż prosili go, aby dał spokój i nie bił obcego człowieka, Złotyki jednak odpowiedział: „Jak już zacząłem bić, to będę porządnie walić” i bił dalej. Wtedy towarzysze jego uciekli a Złotyki, obrabowawszy swą ofiarę, powrócił najspokojniej do domu, a na drugi dzień widziano go już ubranego w zrabowaną kurtkę.

□ **Przemysł.** (Kor. wł.) Wobec epidemii. Szkarlatyna dalej rozszerza się. Obecnie jest już 11 wypadków i to przeważnie na Zasaniu. O innych epidemiach zwłaszcza o choleryze na szczęście nie słyhać. W każdym razie, jeżeli gdzie, to w Przemyslu grunt pod epidemie jest przygotowany, bo oprócz trującej wody zaskórnej ze Sanu, wszelkie urządzenia kloak, śmieciarek i t. p. miejsc urągają najprymitywniejszym wymogom porządku i czystości. Znamy n. p. w śródmieściu wspaniałe nawet kamienice, w których mieszczą się nawet c. k. urzędy) pełne fetoru, niechlujstwa i brudu, znany domy czynszowe rajców miejskich i tut. matadorów, bez kloak, bez śmieciarek.

Jak w ostatniej chwili dowiadujemy się, komisja sanitarna podzieliła już miasto na okręgi i od poniedziałku rozpocznie gruntowne „czyszczenie” i dezynfekcję.

Radzimy komisji te czynności zacząć najpierw „od głowy”, t. j. od czyszczenia domostw ojców miasta.

□ **Tarnopol.** (Kor. wł.) Trzy wypadki śmierci wskutek poparzenia. W powiecie tarnopolskim zaszły we środę i w piątek trzy wypadki śmierci wskutek poparzenia.

I tak w Baworowie w piątek po południu robotnik Franciszek Michalski wraz z żoną Marcelą udał się na robotę, pozostawiając bez opieki i dozoru dwoje dzieci, 6-letniego Michała i 4-letnią Józefę. Po odejściu rodziców dzieci wylazły na przypieck, gdzie leżały wiązki przedziwa, które z niewiadomej przyczyny zapaliły się. W płomieniach i dymie znaleźli śmierć oboje.

W Kupczyńcach poparzyła się ukropem w dniu 16 bm. 2-letnia Katarzyna Bodnar, córka Jana i Michaliny i w dniu następnym zmarła wśród strasznych męczarni.

□ **Myślenice.** (Kor. wł.) Nowe gimnazjum otwarto tutaj w d. 5 bm. wobec reprezentantów władz miejscowych. Przy tej sposobności nie zapomniano o pierwszym pisarzu polskim, Mikołaju Reju, który tu na zamku kasztelana krakowskiego Spytka przebywał jakiś czas i pisał i odsłonięto tablicę pamiątkową a na wieczornym zebraniu wygłosił p. Piątek odczyt o jego literackiej twórczości.

Prowadzenie gimnazjum poruczono p. Stanisławowi Pardyakowi.

W czasie uczy, wydanej przez miasto, toastował p. Klakurka na cześć Koła polskiego, poczem toastowano na cześć posła Germana i Rady szkolnej krajow. Rada miejska nadała z powodu tego poważnego nabytku dla Myślenic obywatelstwo honorowe namiestnikowi p. Bobrzyńskiemu, posłowi Germanowi, burmistrzowi dr. Klakurce, sędziemu Zacharyaszowi i staroście Trzaskowskiemu.

→ **Ślub pana Jarosława Godziemba Radeckiego** z panią Ludmiłą Trojanową, odbył się we Lwowie w kościele św. Antoniego 17 b. m. 10714

Kilku uczniów ze szkół lwowskich przyjmie wzorowo urządzony Internat „Zorza” imienia Stanisława Wyspiańskiego, przy ul. Wincentego Pola 6, I piętro (boczna ul. Zielonej). — Opieka domowa i pomoc w nauce zapewnione. — Osobny oddział dla eksternistów, celem przygotowania tychże w godzinach popołudniowych do codziennych lekcji szkolnych. Ceny przystępne.

Wiadomości giełdowe.

Z targu handlowego.

Wiedeń, 19 września. (Tel. wł.) Spirytus. Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 60.20 do 61.—. Tendencja spokojna.

Cukier zatowar skontyngentow. z natychmiastową: z Wiednia w całych wag. K. 74.— do 74.50. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. — do —. Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —, w całych wagonach K. — do —. beczkami do —. Tendencja: spokojna.

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, dnia 19 września. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austriackiego Zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 267.—, Austr. Zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 260.50, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 k. 4 m. zł. proc. 257.25, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 240.—, Pożyczka serbska norm. po 100 fr. pr. 4 104.—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 20.60, Zakładu kred. dla handlu i przemysłu po 100 zł. 474.50, Clary zł. 40 m. k. 147.—, Pożyczka m. Innsbruku 20 zł. 110.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 105.—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 62.50, Ofen 40 zł. 200.—, Palffy 40 zł. m. konw. 195.—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 48.90, Czerwonego krzyża węg. tow. 5 zł. 26.75, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 68.—, Salma 40 zł. m. k. 231.—, Pożyczka salcburska po 20 zł. 109.—, Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. per cassa —.—, Tureckie oblig. prem. kolejowe

400 fr. per medio 185.—, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 490.—.

Berlin, dnia 19 września. Banknoty austriackie 85.15,

Spirytus —.—.

Paryż, dnia 19 września. Trzy procentowa renta 95.95,

mąka —.—.

Wiedeń, 20 września. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 644.50, Akcje węgier. Zakładu kred. 745.—, Akcje Anglo banku 298.—, Akcje Unionbanku 549.—, Akcje Länderbanku 440.—, Akcje Bankvereinu 517.75, Akcje Boden credit 1069.—, Akcje gal. Banku hipot. —.—, Akcje kolei państwowych 696.75, Akcje kolei południowej 120.25, Akcje Tramway A. —.—, B. —.—, Akcje kolei Elbethal 451.—, Akcje kolei półn. 5145.—, Akcje kolei czern. 558.50, Akcje Alpiny 671.50, Akcje Rima Muranyi 560.50, Akcje Prag. Tow. żel. 2672—2683, Akcje Fabryki broni 553.—, Akcje tur. tyton. 396.—, Akcje gal. karp. Tow. naft. 599.—, Obligacje węgiers. indemu. 92.90, Renta majowa 96.35, Austr. Renta koronowa 96.35, Węg. Renta koronowa 92.80, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 93.50, 4 proc. listy Banku hip. 93.75, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 99.75, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 110.—, 4 proc. listy Banku kraj. 93.75, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 100.10, 4 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —.—, Obligacje propinacyjne 97.80, 4 proc. Gal. poz. kraj z 1893 r. 94.70, 4 proc. pożyczka miasta Lwowa 93.50, Losy tureckie 185.50, Mark. 117.42, Ruble 252.—, Kresaty —.—, Alpiny —.—, Węgier. kred. —.—, Unionbank —.—, Koleje. —.—, ros. 5 proc. pożyczka 1906 96.30.

Usposobienie z powodu lepszych notowań zagranicznych tendencja silna.

Wiedeń. (Tel. wł.) Tendencja ogólna była wczoraj silna, przyszło też do większej reparyzy w pojedynczych wartościach. Ze względu na silne stanowisko targu zagranicznego przyjazna tendencja panowała do końca. Gal. akcje karpackie podskoczyły o 7 kor., Schodnica o 15 k.

Berlin, d. 20 września. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 203.—, Staatsbahny 149.20, Disconto Comandit 178.25, Berlin. Tow. handl. 168.75, Laura 212.10, Bohumery 227.40, Kolej połudn. wschodnio-pruska —.—, Rubel za got. 214.75, Kolej warsz.-wład. —.—, Kolej morza śródziemnego —.—, Kolej Meridionalna 131.75, Losy tureckie 145.60, Renta włoska —.—, „Harpener” kopalnia węgla 208.50, Kolej Marienburg-Mławka —.—, Konsolidacje —.—, Lombardy 22.90, Kolej Henry —.—, Niemiecki bank narodowy 119.40, Kanada Proferred 170.80, Akcje żeglugi hamburskiej 110.25, Kurs warszawski —.—, Huta „Donnersmark” 304.25, 3 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1894 —.—, 3 1/2 proc. renta rosyjska 76.50, 4 proc. renta rosyjska z r. 1902 83.30, 4 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1905 96.80, Rheinische Stahlwerke 173.75, Gelsenkirchen 200.—.

Berlin, 20 września. 4 proc. węgierska renta złota —.—, węgierska renta koronowa —.—, Austr. akcje, kredytowe 203.00, Staatsbahny 149.25, Lombardy 22.90, Disconto Comandit 178.25, Ruble 214.75.

Tendencja: silna.

Frankfurt, d. 20 września. Wczorajsza giełda wiedeńska: Austriacka renta papierowa —.—, Austr. renta srebrna —.—, Austr. renta złota 98.50, Austr. akcje kredytowe 202.50, Staatsbahny 149.10, Lombardy 22.90 4-proc. austr. renta koronowa —.—.

Tendencja: silna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, d. 19 września. Pszenica na kwiecień 1909 r. od 11.62 do 11.63, Pszenica na maj od — do —, Pszenica na październik od 11.35 do 11.36, Żyto na kwiecień od — do —, Żyto na październik 1908 r. od 9.33 do 9.34, Owies na maj 1908 roku od — do —, Owies na październik od 8.05 do 8.06, Owies na kwiecień 1909 r. od 0.— do 0.—, kukurudza na maj od 7.28 do 7.29, kukurudza na wrzes. od — do —, Rzepak na maj 1908 0.— do 0.—, Rzepak na sierpień od — do —.

Pogoda: piękna.

Z Banku austriacko-węgierskiego.

Wiedeń. (TBK.). Stan Banku austro-węgierskiego z dn. 15 września 1908 roku: Banknoty w obiegu: 1.921.948.000 kor. (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 10.911.000 koron); rezerwa kruszcowa 1.538.948.000 (więcej o 15.205.000); portfel wekslowy 512.180.000 (mniej o 44.140.000) zastaw papierów 69.830.000 (mniej o 116.000); banknoty wolne od podatków 17.000.000.

Tarnopolski targ zbożowy.

Tarnopol 19 września.

Pszenica stara od k. — do k. —.—. Pszenica nowa od k. 19.— do 20.—. Żyto od 16.— do 17.—. Jęczmień od 12.— do 15.—. Owies od 11.— do 12.50. Koniec biały od 60.— do 100.—. Koniec czerwony od 100.— do 120.—. Koniec szwedzki od 120.— do 140.—. Bobik od 12.— do 13.—. Wyka od 12.— do 13.—. Groch zwykły od 17.— do 19.—. Groch Victoria od 19.— do 22.—. Spirytus kontyngentowany got. (stary), k. 55.—, na miesiące zimowe kor. 52.50, Spirytus niekontyngentowany got. k. 35.50, na miesiące zimowe k. 34.

Usposobienie ogólne zniżkowe. — Chęć kupna słaba. Pogoda pochmurno.

W naszej Administracji złożyli:

Dla biednego ucznia piersiowo chorego:
J. Skalkowska k. 10. — Sewa Klimowiczowa k. 3. — E. S. kor. 2. — B. B. kor. 5. — Dr. Ziemia ze Śniatyna kor. 5.

Na kolonję Rymanowską:
Leona Kubalowa (zamiast kwiatów na trumnę s. p. Zofii Bylickiej) kor. 10.

Dla Macierzy Cieszyńskiej:
Dr. Wiktor Ziemia ze Śniatyna kor. 5.

Na fundusz bojkotowy pod zarządem „Straży” w Krakowie:
M. B. z Wiednia (jako stały dobrowolny poątek za miesiąc wrzesień) hal. 50.